



Dziś może wystąpić niewielkie zachmurzenie.

Wiatr pld.-zach., zachodni 4-9 m/s. Temperatura 15-20 stopni.

## Skutki kolejnej rządowej reformy: nauczyciele czują się oszukani



Resort oświaty zapowiadał, że na realizację reformy przeznaczy z budżetu 17,4 mln euro, zaś wprowadzenie etatowego wynagrodzenia nauczycieli spowoduje wzrost nauczycielskiej pensji o 20 proc.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Od września w szkołach na Litwie wprowadzony został system etatowego wynagrodzenia nauczycieli. Nowy tryb obliczania wypłaty wywołał wiele dyskusji, zaś pierwsze wynagrodzenia, otrzymane z po-

czątkiem października – również rozczarowanie nauczycieli. Jak się okazało, zapowiadane przez resort oświaty podwyżki pensji dla pedagogów, sięgające tysiąca euro, można włożyć między bajki.

Str. 4

**Policjanci zabezpieczyli blisko kilogram narkotyków**

Str. 6

**Kandydaci do igrzysk kalkulują na zimno**

Str. 8

**Szybki marsz – jak schudnąć maszerując?**

Str. 10



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

# KURIER WILEŃSKI

## Środa

Październik 2018

# 10

Imieniny: *Adalryka, Daniela, Franciszka, Germana, Jana, Leona, Rustyka, Marii, Samuela, Pauliny, Przemysława, i Zbigniewa*

### TRZY PYTANIA DO...

...Ingi Iwanowej, dietetyczki prywatnej kliniki wileńskiej

## 1. 10 października obchodzony jest Światowy Dzień Owsianki. Dlaczego warto ją jeść?

Owsianka zawiera mnóstwo witamin i minerałów. Jeszcze w średniowieczu owsianka była podstawą żywienia ludności Europy. Udowodniono, że owsianka zapewnia większą sprawność fizyczną i wytrzymałość. Na śniadanie i jako przekąski jedzą ją zawodowi sportowcy. Spośród wszystkich zbóż, ziarno owsa jest najbogatsze w białko. Talerz owsianki z mlekiem zapewnia porcję witaminy B6, która poprawia pamięć i koncentrację oraz witaminy B1, przeciwdziałającej zmęczeniu. Owies zawiera też dużo witaminy E, błonnik oraz substancje działające antydepresyjnie.

## 2. Dlaczego więc medycy coraz częściej alarmują, by nie nadużywać tego produktu?

Badania naukowe wykazały, że owsianka zawiera kwas fitynowy. Przechodzi on przez nasz układ pokarmowy, ale po drodze reaguje z innymi składnikami pożywienia i tworzy bardzo trwałe i nierozpuszczalne, przez co niewchłanialne dla nas związki z żelazem, cynkiem, wapniem, magnezem i innymi minerałami. W niektórych przypadkach kwas fitynowy zmniejsza wchłanianie tych minerałów o ponad połowę. Mylne jest jednak sądenie, że kwas fitynowy wypłukuje minerały, szcze-

## 3. Czy to oznacza, że nie powinniśmy codziennie jadać owsianki?

W pewnym stopniu kwas fitynowy jest potrzebny dla naszego organizmu. Jednak najlepiej nie jadać produktów z jego zawartością codziennie, dotyczy to również owsianki.

Rozmawiała Justyna Giedrojc

## Vygaudas Ušackas chce, aby prawyborcy odbyły się w grudniu

Dyplomata Vygaudas Ušackas zaapelował o przeniesienie prawyborów prezydenckich wśród konserwatystów na grudzień, aby mieszkający poza granicami Litwy obywatele również mogli wziąć w nich udział.

„Popieram propozycję wspólnot litewskich USA i Wielkiej Brytanii, aby prawyborcy zostały przeniesione na grudzień. W ciągu tego okresu należy zna-

leźć odpowiednie możliwości, aby obywatele Litwy poza granicami kraju mogli uczestniczyć w święcie demokracji. Warto też zorganizować dyskusje wyborcze w Londynie lub Chicago” – napisano w oświadczeniu Ušackasa.

„Inaczej święto demokracji może stać się zamkniętą imprezą dla bliskich i przyjaciół” – dodał dyplomata.

zw.lt

## ZOSTAŃ GWIAZDĄ

POLSKIEJ TELEWIZJI NA LITWIE!

Powstaje nowa polska telewizja INFO WILNO!

Mówisz po polsku?

Interesuje Cię praca w mediach?

Szukasz nowych, ekscytujących wyzwań?

CHCESZ PRACOWAĆ JAKO:

- dziennikarz (wydawca, prezenter, reporter)
- kierownik produkcji
- operator
- montażysta
- realizator telewizyjny
- grafik komputerowy
- specjalista IT

ZGŁOŚ SIĘ! ZAPEWNIAMY  
NIEZBĘDNE SZKOLENIA!

WYŚLIJ NAM SWOJE CV NA ADRES MAILOWY

[INFO.WILNOTV@GMAIL.COM](mailto:INFO.WILNOTV@GMAIL.COM)

PROJEKT NOWEJ POLSKIEJ TELEWIZJI INFO WILNO JEST REALIZOWANY ZE ŚRODKÓW RZĄDU RP I TELEWIZJI POLSKIEJ.

SPIESZ SIĘ!

### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika,  
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

**Redaktor naczelny:** Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, [redaktor@kurierwilenski.lt](mailto:redaktor@kurierwilenski.lt)]. **Zastępca red. nac.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, [sekret@kurierwilenski.lt](mailto:sekret@kurierwilenski.lt)] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Rajmund Klonowski, Justyna Giedrojc, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Witold Janczys, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, [kolport@kurierwilenski.lt](mailto:kolport@kurierwilenski.lt)], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, [reklama@kurierwilenski.lt](mailto:reklama@kurierwilenski.lt)]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

**Redaktor dyżurny:** Justyna Giedrojc

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą



## Coraz bliżej ogłoszenia referendum ws. podwójnego obywatelstwa

Wczoraj sejm w pierwszym czytaniu poparł propozycję ogłoszenia referendum w sprawie zmiany 12 artykułu Konstytucji, który przewiduje też możliwość podwójnego obywatelstwa. Zgodnie z propozycją, referendum dotyczące podwójnego obywatelstwa zostałyby przeprowadzone 12 maja i 26 maja 2019 roku, podczas pierwszej i drugiej tury wyborów prezydenckich.

Za tym głosowało 68 posłów, 3 było przeciwko, a 34 wstrzymało się od głosu.

Zgodnie z proponowanym projektem artykuł 12, ustęp 2 Konstytucji brzmiałby następująco: „Obywatelstwo Republiki Litewskiej nabywa się przez urodzenie i na innych zasadach, określonych przez prawo konstytucyjne.

Obywatel Republiki Litew-

skiej według pochodzenia, który uzyskał obywatelstwo państwa, ustanowione na mocy konstytucyjnego prawa Republiki Litewskiej, spełniającego kryteria wybranej integracji europejskiej i transatlantyckiej, nie traci obywatelstwa Republiki Litewskiej.

W innych przypadkach obywatel Republiki Litewskiej nie może być jednocześnie obywatelem też innego państwa, z wyjątkiem odrębnych przypadków przewidzianych w prawie konstytucyjnym. Procedurę nabycia i utraty obywatelstwa określa prawo konstytucyjne.”

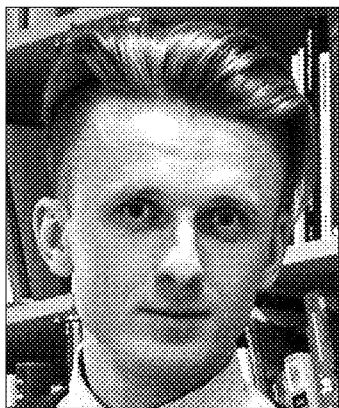
Obecnie obowiązujące na Litwie przepisy zakazują posiadania podwójnego obywatelstwa. Jeśli osoba nabywa obywatelstwo innego państwa, najczęściej traci obywatelstwo Republiki Litewskiej. □

L24.lt

## Wernisaż wystawy fotografii teatralnej „Bliżej emocji” Bartosza Frątczaka

Już 19 października, o godz. 11.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (ul. Naugarduko g. 76) odbędzie się wernisaż wystawy fotografii teatralnej w obiektywie Bartosza Frątczaka. Wystawa „Bliżej emocji” jest częścią wydarzeń towarzyszących IV Międzynarodowego Festiwalu Monospektaklu „MonoWschód – bliżej widza”.

Fotografie powstały podczas VIII Wileńskich Spotkań Sceny Polskiej.



Bartosz Frątczak

Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego organizowanego przez Polskie Studio Teatralne w Wilnie. Wystawa jest próbą zbliżenia do emocji idących ze sceny. W największym stopniu właśnie na nich fotograf się koncentruje. Wszystko, aby zobaczyć kroplę potu, drżenie dłoni czy grymas twarzy aktora, tak, aby odbiorca za pomocą fotografii mógł poczuć oddech, dotknąć emocji płynącej ze sceny. Bartosz Frątczak urodzony w 1987 roku w Stargardzie, a od kilku lat mieszkający w Wilnie. Fotograf, bibliotekarz, filozof oraz nauczyciel. Swoje umiejętności doskonalił jako członek Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego. Wystawy indywidualne: portrety „Bez Maski”; pejzaże „Wybrzeża Bałtyku”; esej „Szczecińscy wspinacze” oraz esej „Nieistniejące”.

\*\*\*

Wstęp wolny. Po wernisażu zapraszamy na poczęstunek. □

Organizatorzy

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



W Gdańsku odbyła się uroczystość chrztu oraz wodowania holownika H-11 ORP „Bolko” dla Marynarki Wojennej RP Fot. archiwum

### KOMENTARZ DNIA

## Dla kogo pracuje samorząd?



Według sondażu, jaki opublikowała niedawno „Rzeczpospolita”, Polacy uważają, że spośród wszystkich przedstawicieli władz na ich życie największy wpływ mają władze samorządowe. Według respondentów, na to, czy żyje im się dobrze na co dzień, największy wpływ mają ci, którzy są najbliżsi: wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast. Co więcej, ten najniższy, gminny czy miejski poziom władz został przez respondentów oceniony najwyżej. Aż 76 proc. pytanym oceniło dobrze pracę swoich wójtów czy też burmistrzów.

Czy tak samo byłoby na Litwie? Wydaje, że na tak wysoką ocenę działań na szczeblu samorządowym nie można byłoby liczyć. Najpierw, ze względu na sam system wyborów władz. Podział administracyjny obu krajów znacznie się różni i nie da się bezpośrednio odnieść polskich schematów do litewskich, ale doskonale wiadomo, jaka władza jest najbliższa mieszkańcom. O ile w miastach osobą, którą będziemy bezpośrednio obwiniać za niewywiezione tygodniami śmieci, czy chwalić za nowe ścieżki rowerowe, jest mer, o tyle na wsiach wydaje się, że ten „najbliższy” to starosta. Merów, którzy i tak są bardzo ograniczeni w podejmowaniu decyzji przez rady samorządów, mieszkańcom pozwolono wybierać bezpośrednio dopiero w 2015 r., jednak starosta pozostaje nadal darem partii, która wygrała wybory w danym rejonie. O ile w Polsce wójt odpowiada bezpośrednio przed swoimi wyborcami, którzy, jeśli będzie źle wykonywał swoje obowiązki, po prostu mu podziękują przy okazji kolejnych wyborów, o tyle starosta pozostaje zależny przede wszystkim od władz rejonowych i niekoniecznie jego posunięcia muszą odpowiadać mieszkańcom. System systemem, ale nawet najbardziej bezpośrednie wybory nie zmienią nic, jeśli nie zmieni się mentalność samych wyborców. Mieszkańcy Litwy trochę zbyt spokojnie patrzą na dziury w jezdniach, brak chodników czy działające oświetlenie ulic. Może jednak zbyt mało wymagamy? Może, po prostu, trzeba częściej niż raz na trzy lata z okazji kolejnych wyborów, przypominać sobie o tym, że ostatecznie to my decydujemy o tym, kto dla nas w samorządach pracuje. I może wtedy będziemy bardziej zadowoleni z efektów tej pracy.

Iona Lewandowska

# Skutki kolejnej rządowej reformy: nauczyciele czują się oszukani

ze str. 1 »

Zamierzenia reformy wydawały się dobre – nauczyciele mieli otrzymywać wynagrodzenie nie tylko za lekcyjne godziny kontaktowe, ale też za inne godziny pracy. Tymczasem realizacja reformy wypada słabo – wynagrodzenia litewskich nauczycieli, które są najniższe w Europie, albo nie wzrosły, albo wzrosły bardzo nieznacznie.

– Reforma zawiera wiele niejasności, ilu ludzi, tyle zdań – w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” ocenia Regina Markiewicz, kierownik wydziału oświaty Samorządu Rejonu Solecznickiego. – Wynagrodzenia nauczycieli nieznacznie się podniosły, za tę samą liczbę godzin otrzymują trochę więcej – komentuje.

**Ministerstwo Oświaty** i Nauki zapowiadało, że na realizację reformy przeznaczy 174 mln euro, zaś wprowadzenie etatowego wynagrodzenia nauczycieli spowoduje wzrost nauczycielskiej pensji o 20 proc. Nowy model wynagrodzeń miał zachęcić do pracy w szkole również młodych nauczycieli.

– Oczekiwania nauczycieli niepełnie zostały spełnione – mówi Mirosław Mickielewicz, dyrektor Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach w rejonie solecznickim. – Ministerstwo obiecywało duże kwoty, ale nauczyciele z całą pewnością tak wielkich sum nie zobaczą, ponieważ finansowanie jest ograniczone. Wyплаты wzrastają, ale wzrastają maksymalnie o 10-15 euro. Nie są to obiecane podwyżki o 20-25 proc – reasumuje.

Jak tłumaczy, brakuje dofinansowania dla szkół podczas realizacji tzw. koszyczka klasy.

– Szkoła otrzymuje pieniądze na wszystkie klasy i musi je rozdysponować w zależności od

tego, jakie ma obciążenie: ile ma grup, ile lekcji, ilu nauczycieli. To jest też ciekawe, bo nie wiemy, jak duże sumy otrzymamy. Nie ma żadnego systemu, który określiłby konkretnie, jaka część z obiecanych 17 mln do nas dotrze. Dzisiaj szkoły korzystają jeszcze z tych pieniędzy, które miały wcześniej. Mamy jakieś cyferki sum, które mają jeszcze do nas dotrzeć, ale nie są one duże – mówi dyrektor.

Nauczyciele, którzy mieli dotychczas przykładowo 35 godzin, paradoksalnie, nie odczuli znacznego wzrostu wypłaty.

– W naszym gimnazjum u takich nauczycieli wypłata albo się nie zmienia, albo wzrasta bardzo nieznacznie, o kilka euro. Mówimy tu o sumach przed odliczeniem podatków. Nauczyciele, którzy mieli mniej godzin i zgodzili się podjąć dodatkowe obciążenie, otrzymają trochę większe wynagrodzenia, ale nie są to zawrotne sumy. Największy wzrost wynagrodzenia wynosi około 30-50 euro, przy równoczesnym wzroście obciążenia

praca – tłumaczy dyrektor. Jak zapowiadała wcześniej minister oświaty i nauki, Jurgita Petrauskienė, po wprowadzeniu modelu etatowego wynagrodzenia nauczycieli, pedagogom zapłaci się za godziny kontaktowe oraz dotychczas nieopłacone godziny tzw. niekontaktowe (zajęcia pozalekcyjne, kółka, konsultacje, działalność nieformalna). Zapewniała też, że wynagrodzenia nie mogą się zmniejszać, ponieważ przeznaczają się na nie dodatkowe finansowanie. Tymczasem, w praktyce, żeby zarobić więcej, nauczyciel musi też więcej włożyć wysiłku.

– **Wypłata wzrasta przy** odpowiednim wzroście liczby dodatkowych godzin pracy, przykładowo na organizację świąt, wycieczek, itp. – tłumaczy dyrektor. – Jeżeli nauczyciel ma tylko godziny kontaktowe (przykładowo ma maksymalną liczbę godzin i tylko szykuje się do lekcji) i, przypuśćmy, nie chce albo nie może zajmować się dodatkową działalnością na rzecz

szkoły, to teoretycznie może nawet otrzymać mniej – wnioskuje Mirosław Mickielewicz.

– Ogólnie, sam pomysł jest bardzo dobry, ale realizacja jest bardzo marna. Reformy nie da się zrobić w dwa miesiące, tak jak my to teraz robimy. Gdyby szkoły miały przynajmniej rok na omówienie i przygotowanie tych wszystkich dokumentów, omówienie wszystkich warunków z nauczycielami, rozpisanie dodatkowych prac – teoretycznie można byłoby to wykonać z niegorszym skutkiem. Teraz to się robi w pośpiechu, chaotycznie, jest wiele niejasności. Myślę, że każdy z dyrektorów realizuje ten program według własnego widzimisie. Ogółem, jest to niedopracowane. Nauczyciele na pewno są rozczarowani reformą, bo to, co obiecywało ministerstwo oświaty, a to, co jest w rzeczywistości – to nieporównywalnie różne rzeczy. Z całą pewnością nie jest to coś, czego nauczyciele się spodziewali – podsumowuje dyrektor gimnazjum w Jaszunach. □

**Anna Pieszko**



Wynagrodzenia litewskich nauczycieli, które są najniższe w Europie, albo nie wzrosły, albo wzrosły bardzo nieznacznie  
Fot. Marian Paluszkiewicz



## SPRINTEM

NBA: kontuzja  
Dejounte'a Murraya

Na nieco ponad tydzień przed rozpoczęciem sezonu 2018/19 ligi NBA zespół San Antonio Spurs stracił podstawowego rozgrywającego Dejounte'a Murraya. 22-letni koszykarz w meczu sparingowym doznał zerwania więzadła w prawym kolanie.

Na razie nie wiadomo, ile potrwa absencja Murraya. W poprzednim sezonie wywalczył sobie miejsce w podstawowej piątce. „Ostrogi” mają teraz problem z obsadzeniem tej pozycji, bo latem zespół opuścił wieloletni rozgrywający Francuz Tony Parker.

Dakar gospodarzem  
Igrzysk w 2020 roku

W 2022 roku gospodarzem IV Letnich Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich będzie senegalski Dakar – zdecydował MKOI. To będzie pierwsza impreza pod auspicjami tej organizacji, która odbędzie się w Afryce. O miano gospodarza ubiegały się również Botswana, Nigeria oraz Tunezja.

Złota Piłka bez  
Lewandowskiego

Robert Lewandowski nie znalazł się na liście 30 piłkarzy nominowanych do „Złotej Piłki” dla najlepszego zawodnika na świecie w 2018 roku. Prestiżowy plebiscyt magazynu „France Football” zostanie rozstrzygnięty 3 grudnia. Wśród nominowanych piłkarzy znaleźli się pięciokrotni laureaci nagrody Portugalczyk Cristiano Ronaldo i Argentyńczyk Lionel Messi. Aż ośmiu nominowanych broni obecnie barw Realu Madryt.

## Kandydaci do igrzysk kalkulują na zimno

Proces wyboru gospodarza zimowych igrzysk 2026 wchodzi w decydującą fazę. Nie wiadomo tylko, czy ktokolwiek z obecnych kandydatów zostanie w grze do końca.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOI) odrzucił już kandydaturę Erzurum, motywując to małym doświadczeniem Turków przy organizacji zawodów w sportach zimowych oraz spodziewanymi trudnościami w telekomunikacji i transporcie. Nie pomógł nawet pomysł, by zaoszczędzić i dyscypliny saneczkarskie zorganizować w odległym o 800 km Soczi. Dla sportu to dobrze, bo wielkie wydarzenia nie powinny służyć umacnianiu wizerunku dyktatorów, nawet jeśli szefem grupy roboczej jest wiceprezes MKOI Juan Antonio Samaranch junior – syn człowieka, który zamienił olimpizm w maszynkę do robienia pieniędzy, a dwie dekady jego prezydentury znaczyły skandale korupcyjne związane z wyborem gospodarzy igrzysk.

Decyzja MKOI może okazać się brzemienna w skutki. Turcja jako jedyny z kandydatów była zdeterminowana, by zorganizować igrzyska. Kraj ten od lat bezskutecznie stara się o piłkarskie mistrzostwa Europy, a Stambuł już pięciokrotnie odpadał z rywalizacji o igrzyska letnie.

Po wcześniejszych rezygnacjach Szwajcarów ze Sionu, Austriaków z Innsbrucku i Grazu oraz Japończyków z Sapporo (zdecydowali się na walkę o igrzyska 2030), na placu boju pozostały kanadyjskie Calgary, Sztokholm wraz z Are oraz Mediolan z Cortiną d'Ampezzo i Turynem. Tyle że żadne z tych miast nie jest do końca przekonane do organizacji drogiej imprezy.

W Calgary, które dało się zapamiętać jako dobrego gospodarza igrzysk w 1988 roku, olimpijska idea może upaść już podczas listopadowego referendum, chociaż potencjalni organizatorzy

chwalać się np. poparciem miejscowych Indian.

Nie pomogą natomiast dokumenty, jakie niedawno wyciekły z miejscowego ratusza. Wynika z nich, że koszty igrzysk mogą przekroczyć oficjalnie deklarowane 5,3 mld dolarów kanadyjskich. To ważne, bo tutejsi podatnicy, obok przyjemnych wspomnień z 1988 roku, mogą też mieć w pamięci klępkę finansową, która nastąpiła po letnich igrzyskach w Montrealu (1976). Plan wydatków przekroczone wówczas o blisko 800 procent, a spłata zobowiązań zajęła trzydzieści lat.

W ostatnich dekadach koszty igrzysk regularnie roszadzały ogłaszane uprzednio budżety, zaś długi spadały na miast-organizatorów. Po igrzyskach 2014 w Soczi (Rosjanie wyda-

innym miejscu (nawet w innym kraju). Kontrakty, które MKOI podpisuje z miastami-gospodarzami, mają zostać upublicznione, a prezentacja kandydatur ograniczona do kilku okazji, co ma zmniejszyć koszty podróży i lobbingu.

Jednak większość z czterdziestu rekomendacji ma charakter ogólny: „blisko współpracować”, „wzmocnić relacje”, „ustanowić ramy” etc. Tu minimalizować, a tam maksymalizować.

Niebawem okaże się, czy te deklaracje przekonają Kanadyjczyków. Włochów nie przekonały – Mediolan i Cortina d'Ampezzo nie uzyskały finansowego poparcia władz centralnych, a po ambicjonalnej kłótni z Mediolanem z olimpijskiego triumwiratu wycofał się Turyn, gdzie pamięć o igrzyskach z



Ostatnie zimowe igrzyska odbyły się na początku tego roku w Pjongczangu w Korei Południowej

Fot. archiwum

li ponad 50 mld USD) MKOI przyjął 40-punktową „Agendę 2020”, którą przedstawił jako reformę ruchu olimpijskiego. Zadeklarowano obniżenie kosztów organizacji igrzysk, poprawę przejrzystości finansowania, maksymalne wykorzystanie istniejącej infrastruktury i wnoszenie obiektów tymczasowych, których po igrzyskach nie trzeba będzie utrzymywać, a także dopuszczenie do organizacji części konkurencji w

2006 roku jest w miarę świeża. Także plany Sztokholmu mogą pozostać na papierze – przy braku poparcia politycznego i obywatelskiego. Kalendarz na najbliższe miesiące przewiduje wizyty studyjne i prezentacje gwarancji finansowych.

Głosowanie nad wyborem gospodarza igrzysk 2026 odbędzie się na sesji MKOI 11 września – pod warunkiem że do 12 kwietnia wpłyną dokumenty aplikacyjne. □

# Tylko cztery miesiące i ultimatum

Real Madryt spisuje się znacznie poniżej oczekiwań. Królewscy zawodzą szczególnie w LaLiga. Jednym z głównych winowajców jest Julen Lopetegui. Szkoleniowiec Realu dostał od władz klubu ultimatum.

Lopetegui ma poprawić grę do końca miesiąca, w innym wypadku pożegna się z klubem. Trener nie jest jedynym winnym kryzysu Realu Madryt, ale to jego głowa może polecieć jako pierwsza. Spekulowano, że 52-latek, który w czerwcu podpisał kontrakt, zostanie zwolniony już w poniedziałek, ale dyrektorzy Królewskich dali mu ostatnią szansę. Albo poprawi grę i wyniki zespołu, albo pożegna się z zespołem najpóźniej po meczu z Barceloną (28.10). Statystyki jego ekipy są fatalne. Real od bliskosiedmiu godzin nie strzelił gola. W ostatnich czterech meczach poniósł trzy porażki.

Z jedenastu spotkań za kadencji Lopeteguiego Królewscy wygrali zaledwie pięć. Cztery porażki na tym etapie rozgrywek poprzedni raz zdarzyły się madrytczykom w sezonie 2005/06. W grudniu 2005 roku zwolniony został Vanderlei Luxemburgo, a w lutym 2006 roku z pracy zrezygnował Florentino Perez, ówczesny prezes klubu, który rządzi i teraz. Lopetegui kredyt zaufania stracił w 14 dni. 22 września Real pokonał Espanyol (1:0), a trzy dni wcześniej rozbił Romę (3:0) i pojawiały się komentarze, że ten zespół jest tak dobry, jak Barcelona Pepa Guardioli. Później nadszedł kryzys. Już po klęsce z Sevillą (0:3) pojawiały się pierwsze głosy, że Perez zaczął kontaktować się z agentami szkoleniowców. Spekulacje nasiliły



Trener Julen Lopetegui nie jest jedynym winnym kryzysu Realu Madryt, ale to jego głowa może polecieć jako pierwsza Fot. archiwum

się po meczach z CSKA (0:1) i przede wszystkim po wpadce z Alaves (0:1). Dziennik „AS” ujawnił już nawet plan, jaki mają szefowie Los Blancos. Po zwolnieniu byłego selekcjonera Hiszpanii zespół tymczasowo przejąłby Santiago Solari (prowadzi rezerwy), a nowym trenerem zostałyby Antonio Conte. – Zmiana szkoleniowca byłaby szaleństwem – przekonuje Sergio Ramos. Kapitan zespołu nie potrafił wyjaśnić przyczyn kryzysu. Madrytczyki nie grają aż tak źle, jak wskazują na to wyniki.

W ostatnich czterech meczach bardzo długo utrzymywali się przy piłce (średnio 67 procent posiadania) i oddawali wiele strzałów (średnio 19), jednak brakowało im skuteczności. – Real stracił Cristiano Ronaldo, największego goleadora w swojej historii i nie zastąpił go nikim! W kadrze nie ma kogoś, kto potrafi zdobywać bramki – krytykował Jorge Valdano, by-

ły zawodnik i trener Los Blancos. Brak aktywności na rynku transferowym to jeden z największych zarzutów w kierunku Pereza, który przecież słynął z kupowania gwiazd. Ostatnio Real sprzedawał ukształtowanych piłkarzy (Danilo, James, Pepe, Morata, Mateo Kovacic, Ronaldo), a sprowadzał głównie młodych graczy, którzy jednak nie spełniali oczekiwań. Podstawowa jedenastka Królewskich dalej jest bardzo mocna, ale poziom rezerwowych znacząco się obniżył.

Dla losów Lopeteguiego kluczowe będą mecze z zespołami grającymi w bordowo-granatowych barwach. Real zmierzy się kolejno z Levante, Viktorią Pilzno i Barceloną. El Clasico na Camp Nou ma być decydujące dla przyszłości trenera. Ale do niego z problemami przystąpi też Barca. Katalończycy nie wygrali żadnego z ostatnich czterech meczów ligowych. □

## Piłkarz zmierzył się z mistrzem świata Carlsenem

„Na razie jest 0:1, ale będę dalej ćwiczył i może kiedyś nastąpi rewanż” – przyznał piłkarz Liverpoolu i reprezentacji Anglii Trent Alexander-Arnold po partii z szachowym mistrzem świata Magnusem Carlsenem. Trwała ona pięć minut, a Nor-

weg wygrał po 17 posunięciach.

Jak przyznał 20-letni Alexander-Arnold, uczestnik tegorocznego mundialu, w szachy gra od dzieciństwa.

„Gdy pogoda nie pozwalała grać w piłkę, to z braćmi w domu czy z kolegami w szkole graliśmy

w szachy” – wspominał. Z kolei w klubie rywalizował – głównie podczas wyjazdów na mecze i nie na szachownicy, ale na smartfonach – z dwa lata młodszym Benem Woodburnem, który jednak teraz odszedł do Sheffield United. □

## SPRINTEM

### F1: Od 2020 roku we Wietnamie?

Od 2020 roku jeden z wyścigów mistrzostw świata Formuły 1 ma odbywać się w Wietnamie – poinformował brytyjski portal „Motorsport”. Wkrótce ma zapaść oficjalna decyzja Liberty Media, zarządzającej prawami do F1. Rywalizacja miałaby się odbywać ok. 12 kilometrów na zachód od Hanoi, częściowo na ulicznym torze.

### NHL: 13 goli w Chicago i Raleigh

Po 13 goli obejrzeni kibice w meczach ligi NHL, rozegranych w Chicago i Raleigh. Łącznie w trzech spotkaniach hokeiści zdobyli 32 bramki, co daje wysoką średnią ponad 10 trafień. Na trybunach było 53,5 tys. widzów.

### LN: Guedes nie zagra z Polską



Z powodu kontuzji mięśnia lewej nogi 21-letni napastnik Goncalo Guedes nie zagra w czwartkowym (11 października) meczu z Polską w Lidze Narodów. Zastąpił go Rafa Silva z Benfiki Lizbona. Kilka dni temu ogłoszono, że Cristiano Ronaldo (Juventus Turyn) nie został powołany do reprezentacji na spotkanie z Polską w Chorzowie i towarzyski mecz ze Szkocją 14 października. Portugalczycy z dorobkiem trzech punktów prowadzą w tabeli grupy 3. najwyższej dywizji A (tzw. grupa A3) Ligi Narodów. Polacy mają jeden punkt, zremisowali we wrześniu w Bolonii z Włochami 1:1.

Strony przygotował  
Witold Janczys



# Idzie zima: wymiana opon to nie wszystko (1)

**P**omimo iż zimy na Litwie pod pewnego czasu są raczej „lekkie”, to jednak pogoda w tym okresie bywa bardzo kapryśna i może zaskoczyć diametralnie się zmieniając. Skoki temperatur czy nocne obfite opady śniegu potrafią konkretnie uprzykrzyć życie. Nie jest to więc łatwy okres dla kierowców – niezależnie od tego, czy mieszkają w mieście czy też poza nim. Dlatego też, by ustrzec się przed nieprzyjemnymi sytuacjami związanymi z użytkowaniem samochodu w okresie zimowym, należy się odpowiednio przygotować.

Przed zimą koniecznie sprawdzimy stan konserwacji podwozia. Jeśli nasz samochód jest nowy to został fabrycznie zabezpieczony przed korozją, jednakże ochrona ta zazwyczaj nie wytrzyma zbyt długo. Dobrze jest więc zrewidować jej stan. Jeżeli stwierdzimy, iż nie jest wystarczająca – oddajmy auto specjalście. Oczywiście możemy we własnym zakresie kupić odpowiedni preparat i dokonać zabezpieczenia, jednakże warstwa jaką własnoręcznie naniesiemy nie będzie stanowiła tak dobrej osłony spodu pojazdu jak ta wykonana przez eksperta profesjonalnym sprzętem.

Zniwelujemy wszelkie rysy i odpryski. Pierwszym krokiem będzie dokładne umycie samochodu. Na czystej powierzchni będzie doskonale widać wszelkie uszkodzenia, które – niezabezpieczone przed szkodliwym oddziaływaniem soli, wody i niskich temperatur – mogą przez zimowe miesiące znacząco się powiększyć. Wszystkie niepokojące skazy i zarysowania należy zlikwidować. Te mniejsze możemy spróbować usunąć we własnym zakresie uzupełniając rysy odpowiednio dobranym lakierem i polerując. Jednak, jeśli nie czujemy się na siłach,

nie posiadamy odpowiedniego zaplecza bądź też uszkodzenia są dość znaczne – najlepiej udać się do zakładu lakierniczego.

Zadbajmy o lakier. Gdy uszkodzenia lakieru mamy już za sobą, kolejnym krokiem będzie jego ochrona. Najprostszy sposób to ponowne umycie pojazdu szamponem z dodatkiem wosku. Szampony tego typu zakupimy praktycznie wszędzie, sama czynność też jest bardzo prosta, jednakże zabezpieczenie tego typu jest raczej mizerne.

Zdecydowanie lepszym rozwiązaniem będzie zawoskowanie karoserii osobnym preparatem. Woski do ochrony lakieru są obecnie szeroko do-

końcowego. Wysprzątamy dokładnie samochód. Przetrzyjemy wszystkie elementy z pyłu i innych zabrudzeń jakie mogły ewentualnie nagromadzić się w różnych szczelinach. Odkurzmy dokładnie wnętrze ze wszelkiego piasku jaki wnieśliśmy na butach itp. Wytrzepmy porządnie dywaniki i umyjmy dokładnie szyby od wewnątrz. Dzięki tym zabiegom zmniejszymy utrzymywanie się wilgoci we wnętrzu auta która nie tylko wywiera bardzo niekorzystny wpływ na elementy wyposażenia wnętrza pojazdu, ale powoduje także uciążliwe zjawisko parowania szyb.

Jeżeli nie czujemy się na



**Zanim nadejdzie zima trzeba zniwelować rysy i odpryski: pierwszym krokiem będzie umycie samochodu**

**Fot. archiwum**

siłach bądź nie mamy możliwości by czynności te wykonać własnoręcznie – możemy oddać samochód do specjalisty. Fachowo przeprowadzona operacja powinna wyeliminować wszelkie zanieczyszczenia.

Pamiętajmy o filtrze kabinowym. Kontrola i ewentualna wymiana filtra kabinowego (jego lokalizację w naszym aucie bez problemu znajdziemy w instrukcji pojazdu, bądź w internecie) także przyczyni się do zmniejszenia parowania szyb – nie zapominajmy więc o tym. □

**Jeżeli nie czujemy się na siłach bądź nie mamy możliwości by czynności te wykonać własnoręcznie – możemy oddać samochód do specjalisty. Fachowo przeprowadzona operacja powinna wyeliminować wszelkie zanieczyszczenia.**

Pamiętajmy o filtrze kabinowym. Kontrola i ewentualna wymiana filtra kabinowego (jego lokalizację w naszym aucie bez problemu znajdziemy w instrukcji pojazdu, bądź w internecie) także przyczyni się do zmniejszenia parowania szyb – nie zapominajmy więc o tym. □

*Cd. w kolejnym wydaniu „Motoryzacji”*

## DOKOŁA KOŁA

**Ford Mondeo Hybrid w przyszłym roku**



Ford poinformował, że zwiększy gamę pojazdów benzynowo-elektrycznych Mondeo Hybrid, wprowadzając m.in. auto w wersji kombi. Napęd hybrydowy Forda Mondeo wykorzystuje silnik elektryczny do wspomagania specjalnie opracowanego, pracującego w cyklu Atkinsona, 2-litrowego silnika benzynowego.

**Škoda goni Forda: hybrydy tuż tuż**

Napęd hybrydowy Škody RS łączy w sobie 1,5-litrowy silnik TSI o mocy 150 KM oraz silnik elektryczny o mocy 102 KM. W połączeniu zapewniają one imponującą moc 245 KM, pozwalającą osiągnąć prędkość 100 km/h w 7,1 sekundy. Przyspieszenie z 80 km/h do 120 km/h zajmuje tylko 8,9 sekundy.

Kompaktowy model Škody emituje zaledwie 33g CO2 na kilometr. Bateria litowo-jonowa o mocy 13 kWh potrzebuje jedynie 2,5 godziny do pełnego naładowania.

**Toyota jest warta... 53,4 mld dolarów**

Zdaniem analityków z amerykańskiej firmy Interbrand aktualną wartość Toyoty szacuje się na 53,4 mld dolarów, czyli 3,1 mld więcej niż dwa lata temu.

Drugie miejsce w kategorii „motoryzacja” przypadło w udziale marce Mercedes-Benz. Jej wartość oceniono na 48,6 mld dolarów – to o 0,8 mld więcej niż przed rokiem.

**Stronę przygotował Witold Janczys**